

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 20, kwiecień 2013 00:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1442

---

Wójt nie może zmuszać dyrektora szkoły lub przedszkola, aby ten zobowiązał pracowników do obecności na terenie placówki przez 40 godzin tygodniowo. Zdaniem PIP takie rozwiązanie narusza przepisy i powoduje godziny nadliczbowe, napisał Dziennik Gazeta Prawna.

Na początku roku wójt gminy Skarbimierz (woj. opolskie) musiał wypłacić 10 nauczycielom przedszkoli ponad 118 tys. zł tytułem wynagrodzenia za przepracowane godziny ponadwymiarowe w okresie od września do grudnia 2011 r. To efekt kontroli Państwowej Inspekcji Pracy (PIP), która uznała, że nie można zobowiązywać ich do przebywania w przedszkolu przez 40 godzin tygodniowo.

Zdaniem PIP w takiej sytuacji można uznać, że czas pracy jest zorganizowany w sposób sprzeczny z art. 42 ust. 3 Karty nauczyciela (tj. Dz.U. z 2006 r. nr 97, poz. 674 z późn. zm.). Zgodnie z nim tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz, przy pełnym etacie wynosi 22 godz. dla nauczycieli przedszkoli pracujących z dziećmi 6-letnimi oraz 25 godzin dla tych opiekujących się starszymi wychowankami.

Inspektor pracy uznał, że doszło do naruszenia przepisów. Skierował do pracodawcy wystąpienie, w którym zobowiązał go do wypłacenia nauczycielom wynagrodzenia za przepracowane godziny ponadwymiarowe. Z informacji PIP wynika, że dyrektor szkoły miał zamiar zrealizować wystąpienie, jednak opór stawiał wójt gminy, który nie chciał przekazać środków finansowych na ten cel, jak również upierał się przy wprowadzonej przez siebie organizacji czasu pracy.

– W trakcie naszej kontroli ustaliliśmy, że nie jest realizowane obowiązkowe 18-godzinne pensum. W niektórych tygodniach przypadają dni świąteczne lub przerwa od zajęć z powodu egzaminów, a to obniża wymiar czasu pracy – wyjaśnia Andrzej Pulit, wójt gminy Skarbimierz.

Wyniki samorządowego nadzoru wskazały, że przez pedagogów nie jest przestrzegany art. 42 ust. 5b karty. Zgodnie z nim nauczyciel, który w pewnych okresach roku szkolnego nie wyczerpuje liczby zajęć dydaktycznych, powinien nauczać odpowiednio dłużej w innych okresach danego roku szkolnego. Praca wykonywana zgodnie z tak ustalonym planem zajęć nie jest ponadwymiarowa.

– Nauczyciele, którzy nie zrealizują z różnych powodów 18-godzinnego pensum, powinni go więc odrobić, a nie domagać się wynagrodzenia za nadgodziny – argumentuje Andrzej Pulit. Według niego jeśli samorządy prowadziłyby ścisłą kontrolę pensum w skali całego kraju, mogłyby zaoszczędzić nawet 8 mld zł. Gminy w odpowiedzi m.in. na postulaty rodziców uczniów wymuszają na pedagogach większą dostępność, napisał Dziennik Gazeta Prawna.

*źródło: Dziennik Gazeta Prawna, 18 kwietnia 2013 r.*